



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: cbos@pol.pl

BS/57/57/98

NAJPOPULARNIEJSZE KOBIETY W POLSKIEJ POLITYCE

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ '98

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Uprawianie polityki uchodzi u nas tradycyjnie za domenę mężczyzn. Definicja polityki jako sfery przyporządkowanej mężczyznom częściowo znajduje potwierdzenie w liczbach. W obecnym parlamencie kobiety stanowią niespełna 13% ogółu parlamentarzystów, natomiast ministerstwami kierują jedynie dwie przedstawicielki płci pięknej - Hanna Suchocka i Joanna Wnuk-Nazarowa (nie licząc kobiet wiceministrów i pełnomocników rządu w randze ministra). Wobec stosunkowo niewielkiej liczby kobiet obecnych w polskiej polityce postanowiliśmy sprawdzić, które nazwiska kobiet-polityków najsilniej utrwaliły się w społecznej świadomości. Respondenci proszeni byli o spontaniczne wymienienie nazwisk kobiet aktywnych politycznie¹.

Biorąc pod uwagę rozkład wypowiedzi badanych, laur pierwszej damy polskiej polityki powinien przypaść Hannie Suchockiej. Spontanicznie wymieniło ją blisko trzy czwarte badanych. Popularność zapewniło jej niewątpliwie zajmowanie obecnie i w przeszłości najwyższych stanowisk rządowych, szczególnie zaś sprawowanie funkcji premiera rządu. Znacznie rzadziej wskazywano prezesa NBP Hannę Gronkiewicz-Waltz, którą wymieniła połowa ankietowanych (51%). Mniejszy odsetek wskazań niż w przypadku byłej premier świadczy nie tyle o mniejszej popularności kandydatki na urząd prezydenta w ostatnich wyborach prezydenckich, ile o niejednoznaczności postrzegania jej pozycji w życiu publicznym. Można przypuszczać, że część osób nie wymieniła Hanny Gronkiewicz-Waltz zakładając, że nie jest ona *sensu stricto* politykiem.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (94) przeprowadzono w dniach 12-17 marca '98 na 1123-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

Niekiedy mówi się, że w Polsce zbyt mało kobiet uczestniczy w życiu politycznym. Proszę wymienić nazwiska kobiet-polityków, o których Pan(i) słyszał(a) lub które Pan(i) zna.

Hanna Suchocka	73%
Hanna Gronkiewicz-Waltz	51%
Danuta Waniek	21%
Barbara Labuda	20%
Izabela Sierakowska	12%
Alicja Grzeškowiak	10%
Wiesława Ziółkowska	8%
Barbara Blida	6%
Zofia Kuratowska	4%
Aleksandra Jakubowska	2%
Olga Krzyżanowska	2%
Ewa Łętowska	2%
Jolanta Kwaśniewska	2%
Ewa Szychalska	2%
Danuta Hübner	1%
Iwona Śledzińska-Katarasińska	1%
Anna Bańkowska	1%
Małgorzata Niezabitowska	1%
Katarzyna Piekarska	1%
Inne nazwiska	7%
Nie znam	13%

Popularność pozostałych kobiet-polityków, o których mówili respondenci, jest wyraźnie mniejsza. Niemal równie często wymieniano Danutę Waniek i Barbarę Labudę - znajomość ich nazwisk spontanicznie deklaruje co piąty ankietowany. Do grona najbardziej popularnych kobiet polskiej polityki zaliczyć należy także Izabelę Sierakowską (12% wskazań) oraz Alicję Grzeškowiak (10%). Znaczący odsetek badanych wymienił Wiesławę Ziółkowską (8%), Barbarę Blidę (6%), a także Zofię Kuratowską (4%).

Na potrzebę większego udziału kobiet w życiu publicznym, w tym także w polityce, szczególnie chętnie wskazują partie odwołujące się do ideologii lewicowej. Biorąc pod uwagę dwa największe ugrupowania w parlamencie, można powiedzieć, iż rzeczywiście

proporcjonalnie więcej kobiet jest wśród parlamentarzystów SLD (około 17%) niż AWS (około 10%). Również porównanie znajomości nazwisk reprezentantek obu formacji w Sejmie i Senacie wypada na korzyść największego ugrupowania opozycyjnego. W wypowiedziach badanych niemal trzykrotnie częściej pojawiały się nazwiska parlamentarzystek SLD niż AWS. Nazwisko przynajmniej jednej posłanki SLD słyszał blisko co trzeci ankietowany (32%), podczas gdy nazwisko którejs z przedstawicielek AWS w Sejmie lub Senacie potrafiło wymienić tylko 11% badanych. Lepsza znajomość nazwisk pań reprezentujących SLD wynika jednak nie tylko z proporcjonalnie większego udziału kobiet wśród parlamentarzystów tego ugrupowania, ale także stąd, że w ostatnich latach - w okresie rządów koalicji SLD-PSL - były one częstokroć bardziej widoczne na scenie politycznej niż reprezentantki AWS, nierzadko mając możliwość pełnienia funkcji w organach władzy wykonawczej.

Co ciekawe, poza Hanną Suchocką, niewielka jest znajomość nazwisk kobiet-polityków Unii Wolności, partii szczególnie cenionej za kompetencję i wiedzę jej działaczy. Jedynie 4% badanych wymieniło inną niż była premier przedstawicielkę tej partii.

Mimo że ankietowani mogli podać maksymalnie dziesięć nazwisk kobiet aktywnych politycznie, większość ograniczyła się do wymienienia najwyżej kilku. Prawie co trzeci respondent (32%) wskazał tylko jedno nazwisko kobiety-polityka, a dalsze 29% ankietowanych potrafiło wymienić jedynie dwa nazwiska. Tylko 8% badanych podało 5 lub więcej nazwisk.

Liczba wymienionych nazwisk kobiet-polityków		CBOS
Jedno	32%	
Dwa	29%	
Trzy	18%	
Cztery	12%	
Pięć lub więcej	8%	